

Kard. Reinhard MARX

UBÓSTWO W SPOŁECZEŃSTWIE DOBROBYTU?

O partnerskie zaangażowanie Kościołów
oraz instytucji europejskich w walkę z ubóstwem w Unii Europejskiej

Ten, kogo odsuwa się na margines, na kogo nie zwraca się uwagi, komu odmawia się podstawowego szacunku, kto wszędzie znajduje zamknięte drzwi – jest wykluczony, a inni ludzie lekceważą jego niezbywalną godność Bożego stworzenia. W Unii Europejskiej powinna powszechnie obowiązywać zasada, że nikt nie jest zbędny, o nikogo nie jest za dużo. Mieszkańcy Unii nie są drużyną piłkarską, która ma swój pierwszy skład i ławkę rezerwowych; Unia nie jest również zakładem przemysłowym ze stałymi i sezonowymi pracownikami.

Głębokie ubóstwo spotykane jest również na początku drugiego dziesięciolecia dwudziestego pierwszego wieku w wolnych i zasobnych społeczeństwach Europy, gdzie jaskrawo kontrastuje z dominującym bogactwem i dobrobytem dużych grup ludności. Stanowi to zaprzeczenie zagwarantowanego – w wielu wypadkach również konstytucyjnie – prawa do społecznej sprawiedliwości. Ubóstwo, jeśli nie jest przedmiotem wolnego wyboru, wyrazem pragnienia alternatywnego sposobu życia, prowadzi do rozgoryczenia i do społecznej niezgody. Od początków nowożytności sprzeczność, jaką jest występowanie ubóstwa w społeczeństwach dobrobytu, stawała się coraz silniejszym motywem działań podejmowanych przez państwo. Kościół natomiast zawsze uważał troskę o los ubogich za swoje zadanie, należała ona do istoty jego samozrozumienia. Dlatego Kościoły i władze państwowe współpracują dziś ściśle w udzielaniu pomocy ludziom potrzebującym i cierpiącym nędzę. Współpraca ta przyjmuje różne formy, zależne od tradycji związków polityki i religii czy Kościoła i państwa w poszczególnych krajach członkowskich Unii Europejskiej, lecz zasada współdziałania w walce z ubóstwem w europejskich państwach dobrobytu jest powszechnie uznawana. W okresie jednoczenia się Europy należy jednak dążyć do tego, aby owo współdziałanie – a nie działanie przeciwko sobie nawzajem – było nadal rozwijane na szczeblu europejskim. Podstawę do tego może stanowić artykuł 17. Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej dotyczący podejmowania przez Unię dialogu z Kościołami i wspólnotami religijnymi, dialogu będącego punktem wyjścia konstruktywnego współdziałania również na płaszczyźnie europejskiej¹. Niewątpliwie instytucje europejskie, a zwłaszcza

¹ Zob. Wersja skonsolidowana Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, art. 17, „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” wyd. pol., t. 53, 30 III 2010, s. 55.

Komisja Europejska, mogłaby uczynić na tej drodze bardziej zdecydowane kroki. Najnowszym przykładem pewnej rezerwy jest komunikat Komisji z 16 grudnia 2010 roku dotyczący europejskiej platformy współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym².

W tym kontekście działania związane z europejskim rokiem walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym, próby zrozumienia postawy Kościoła wobec ubóstwa i jego zwalczania oraz inne propozycje Komisji europejskiej należy uznać za przejaw dobrej woli i wezwanie do zacieśnienia współpracy na rzecz wspólnego dobra.

2010 – EUROPEJSKI ROK WALKI Z UBÓSTWEM I WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM

22 października 2008 roku Parlament Europejski oraz Rada Europy przyjęły rezolucję o ogłoszeniu roku 2010 europejskim rokiem walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Najważniejsze jego cele obejmowały pogłębienie społecznej świadomości w tym zakresie oraz odnowienie zaangażowania Unii Europejskiej i jej członków w walkę z ubóstwem i społecznym wykluczeniem. Główną zasadą roku 2010 miało być oddanie głosu tym, którzy doświadczają ubóstwa i wykluczenia społecznego, aby mogli wyrazić swoje troski, oraz zachęcenie obywateli Europy i wszystkich zainteresowanych stron do zmierzenia się z tymi trudnymi tematami. Organizacje społeczeństwa obywatelskiego, w tym Kościoły i ich organizacje charytatywne, a także ich partnerzy społeczni, zostały wezwane do podejmowania inicjatyw związanych z rokiem 2010.

Europejski rok walki z ubóstwem i wykluczeniem, zakończony 31 stycznia 2010, stanowił więc dobrą okazję, aby przypomnieć również w kontekście instytucji europejskich o zasadzie współdziałania Kościołów i organów państwowych, poddać ponownej ocenie jego konkretne formy i zastanowić się nad możliwymi ulepszeniami. Pod koniec września 2010 roku Caritas Europa, Europejska Federacja Diakonii, Komisja do spraw Kościoła i Społeczeństwa Konferencji Kościołów Europejskich oraz Komisja Episkopatów Wspólnoty Europejskiej sporządziły raport dotyczący przeciwdziałania ubóstwu w Europie. Zawarta w nim analiza fenomenu ubóstwa w europejskich państwach dobro-

² Zob. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów *Europejska platforma współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym: europejskie ramy na rzecz spójności społecznej i terytorialnej*, nr 3.1, s. 6, EUR-lex – 52010DC0758 – PL, <http://eur-lex.europa.eu/>.

bytu, a także propozycje inicjatyw na poziomie Unii Europejskiej zasługują na rozpowszechnienie i zainteresowanie³.

W państwach członkowskich Unii Europejskiej za zagrożone ubóstwem uważa się osoby, które uzyskują mniej niż 60% mediany dochodu. Zgodnie z tym kryterium w roku 2008 w Unii Europejskiej ponad osiemdziesiąt milionów ludzi żyło poniżej granicy ubóstwa. Jest to 16,5% ludności Unii, czyli więcej niż populacja Niemiec. W tym samym roku około 8% czynnej zawodowo ludności zostało zaliczonych do grupy tak zwanych „pracujących ubogich” (ang. *working poor*). Dalszym 8% ludności brakuje podstawowych dóbr, takich jak telefon czy wystarczające ogrzewanie; w najuboższych krajach Unii proporcja ta przekracza 30%. Według innego uznanego kryterium ubóstwa 9% ludności Europy było wówczas dotkniętych ubóstwem, to znaczy mieszkało w gospodarstwach domowych, w których nikt przez dłuższy czas nie był zatrudniony. Wszystkie te liczby pokazują, że zjednoczona Europa, ten bogaty obszar ziemi, wciąż daleka jest od spełnienia swoich własnych standardów. Wykluczenie najuboższych i najslabszych stanowi zaś jeden z najważniejszych aspektów jej podstawowego dylematu. Papież Benedykt XVI pokreślił to dobitnie w homilii wygłoszonej 6 listopada 2010 roku w Santiago de Compostela: „Pozwólcie, że z tego miejsca powiem o chwale człowieka i przestrzegę przed zagrożeniami dla jego godności, jakimi są odarcie go z jego pierwotnych wartości i bogactw, usuwanie na margines najslabszych i najuboższych czy zadawanie im śmierci. Nie można czcić Boga, nie troszcząc się o człowieka, który jest Jego dzieckiem; nie można też troszczyć się o człowieka, nie zadawszy sobie przedtem pytania, kim jest jego Ojciec, i nie odpowiedziawszy sobie na pytanie o Niego. Europa nauki i technologii, Europa cywilizacji i kultury musi być jednocześnie Europą otwartą na transcendencję i na braterstwo z innymi kontynentami, na Boga żywego i prawdziwego, poczynając od żywego i prawdziwego człowieka”⁴.

UBÓSTWO I WALKA Z UBÓSTWEM W BOGATYM SPOŁECZEŃSTWIE STANOWISKO KOŚCIOŁA

W Kościele katolickim i jego nauczaniu społecznym, przedstawionym w dokumentach soborowych, encyklikach i listach papieskich oraz dokumentach sygnowanych przez biskupów, temat ubóstwa zajmuje dużo miejsca. Pismo

³ Zob. «*Do Not Deny Justice to Your Poor People*» (*Exodus 23, 6*). *Proposals for Combating Poverty and Social Exclusion in the EU*, <http://www.comece.eu/>.

⁴ B e n e d y k t XVI, *Nie można czcić Boga, nie troszcząc się o człowieka* (Homilia podczas Mszy św. na Placu Obradoiro z okazji Jubileuszowego Roku św. Jakuba, Santiago de Compostela, 6 XI 2010), „*L'Osservatore Romano*” wyd. pol. 31(2010) nr 12, s. 29.

Święte zaświadcza o szczególnej trosce Boga o ubogich i cierpiących (por. Mt 25, 31-46). Należy tutaj przypomnieć ogólne zarysy nauczania Kościoła w tym zakresie. Ubóstwo w naszych bogatych społeczeństwach jest skandalem zwłaszcza dlatego, że stanowi naruszenie godności człowieka. Kościół jest oczywiście świadomy, że „istnieje także ubóstwo będące cnotą, którą należy pielęgnować i wybierać w sposób dobrowolny, jak czyniło to bardzo wielu świętych, i istnieje nędza będąca często wynikiem niesprawiedliwości i powodowana przez egoizm, która prowadzi do biedy i głodu oraz budzi konflikty”⁵. Te dwa rodzaje ubóstwa nie powinny być ze sobą mylone. Niewątpliwie wybrane w sposób wolny ubóstwo przyjmujące postać świadectwa ma wysoką wartość moralną i profetyczną, szczególnie w państwie dobrobytu. Faktu tego nie wolno jednak w żadnym wypadku wykorzystywać jako usprawiedliwienia społecznej nędzy czy nawet jej milczącego dopuszczenia. „Kościół, głosząc słowo Boże, zdaje sobie sprawę, że trzeba «starać się znaleźć ‘korzystną równowagę’ między ubóstwem, ‘które należy wybrać’, i ubóstwem, ‘które trzeba zwalczać’», odkrywając «na nowo umiar i solidarność jako wartości ewangeliczne a jednocześnie uniwersalne. [...] Oznacza to konieczność wyboru sprawiedliwości i umiaru»”⁶.

Istotę kwestii społecznej naszych czasów stanowi „różnica między tymi, którzy z punktu widzenia życia społecznego są «wewnątrz» a tymi, którzy znajdują się «na zewnątrz»; włączenie albo wykluczenie”⁷. Ten, kogo odsuwa się na margines, na kogo nie zwraca się uwagi, komu odmawia się podstawowego szacunku, kto wszędzie znajduje zamknięte drzwi – jest wykluczony, a inni ludzie lekceważą jego niezbywalną godność Bożego stworzenia. W Unii Europejskiej powinna natomiast powszechnie obowiązywać zasada, że nikt nie jest zbędny, o nikogo nie jest za dużo. Mieszkańcy Unii nie są drużyną piłkarską, która ma swój pierwszy skład i ławkę rezerwowych; Unia nie jest również zakładem przemysłowym ze stałymi i sezonowymi pracownikami.

Każdy, kto znajdzie się na terytorium któregośkolwiek z dwudziestu siedmiu państw członkowskich Unii Europejskiej, ma niezbywalne prawo do traktowania odpowiadającego godności człowieka. Ten punkt widzenia nie może być właściwy tylko chrześcijanom, musi to być również punkt widzenia wszystkich mieszkańców Unii. Słusznie mogą się oni chlubić tym, że wraz z wejściem w życie Traktatu z Lizbony zaczęła obowiązywać Karta praw podstawowych. Ściśle rzecz biorąc, powodem do zadowolenia, czy nawet do radości, jest pierwszy artykuł tej karty: „Godność ludzka jest nienaruszalna. Musi być szanowa-

⁵ T e n ż e, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, nr 107.

⁶ Tamże.

⁷ Kard. R. M a r x, *Das Kapital. Ein Plädoyer für den Menschen*, Pattloch, München 2008, s. 109 (tłum. fragm. – P. M.).

na i chroniona”⁸. Wszelkie działania polityczne instytucji europejskich, a także instytucji państw członkowskich, muszą się nim kierować; nie mogą go pomijać również działania gospodarcze w ramach wspólnego rynku.

To oczywiste, że gospodarka powinna pozostać konkurencyjna na arenie międzynarodowej, również dlatego, by stworzyć finansowe podstawy pomocy społecznej. Z tego też powodu ważny jest wzrost odpowiedzialności i wzmacnianie inicjatywy gospodarczej jednostek. Zbyt wielkie długi oraz wysokie deficyty gospodarstw domowych zakłócają równowagę pokoleń i zagrażają systemowi pomocy społecznej. Dlatego odpowiedzialne postępowanie w zakresie finansów publicznych jest niewątpliwie sprawą priorytetową. Jednakże – i w tym miejscu przywołajmy jeszcze raz nowy traktat o Unii Europejskiej – celem Unii jest wysoce konkurencyjna i jednocześnie społecznie odpowiedzialna gospodarka rynkowa⁹. Oznacza to poszukiwanie możliwości zrównoważenia tych atrybutów europejskiego wariantu gospodarki rynkowej.

Pojęcie „europejskiej społecznej gospodarki rynkowej” powinno zostać w przyszłości silniej zaakcentowane. Można się przy tym opierać na podobnie brzmiących sformułowaniach w konstytucjach Niemiec i Polski¹⁰. Koncepcja ta jest ciekawsza niż „strategia lizbońska” czy też strategia „EU 2020”. Nie wyznacza ona gospodarce Unii Europejskiej konkretnych strategicznych celów, lecz umocowuje je w wartościach, które w znacznej części wywodzą się z tradycji Europy.

Wartości te nie wywołują żadnych następstw, jeśli nie znajdują oddźwięku w ludzkim sercach. Ludzie jednak muszą mieć szansę, by serce okazać. Dlatego przestrzeganie wpisanej również do traktatów europejskich zasady pomocniczości jest tak ważne. Z tego samego powodu Kościół głosi, że również w zwalczaniu ubóstwa pierwszeństwo winna mieć swobodna inicjatywa jednostek. Ludzie będący w potrzebie powinni móc uzyskać pomoc najpierw od członków rodziny, sąsiadów, członków lokalnej społeczności, przyjaciół ze stowarzyszeń, do których należą, i kolegów z pracy. Instytucje państwowe, a także kościelne, powinny wkraczać dopiero wtedy, gdy obciążenie długo-

⁸ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej, rozdz. 1, art. 1, <http://www.kartaprawpodstawowych.org.pl/>.

⁹ Por. Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską podpisany w Lizbonie 13 grudnia 2007 roku, art. 2, 3, „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” wyd. pol., t. 50, 17 XII 2007, s. 42.

¹⁰ W artykule dwudziestym niemieckiej ustawy zasadniczej Republika Federalna Niemiec została określona jako „federacja demokratyczna i społecznie odpowiedzialna”. Artykuł dwudziesty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej głosi: „Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej” (tekst uchwalony w dniu 2 kwietnia 1997 roku przez Zgromadzenie Narodowe, zob. <http://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>).

trwałym spełnianiem tego zadania lub jego trudnością staje się zbyt duże dla samej zainteresowanej osoby lub jej bliskich. Bez odnowienia kultury wsparcia ubóstwo i społeczne wykluczenie w zasobnych społeczeństwach będą wprawdzie biurokratycznie obsługiwane czy też zarządzane, lecz nie będą mogły zostać usunięte; ubóstwo bowiem to o wiele więcej niż materialny niedostatek.

PROPOZYCJA DLA INICJATORÓW EUROPEJSKIEJ PLATFORMY WSPÓŁPRACY W ZAKRESIE WALKI Z UBÓSTWEM I WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM

Ubóstwo ma wiele aspektów. Wskazuje na to wspomniany raport Kościołów i organizacji kościelnych. Obok materialnego istnieją też emocjonalne, relacyjne i duchowe oblicza ubóstwa¹¹.

W komunikacie o utworzeniu europejskiej platformy współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym nie wspomina się o duchowym wymiarze ubóstwa, również ten tekst rozpoczyna się jednak od stwierdzenia, że ubóstwo jest wieloaspektowe i „obejmuje brak dochodów i wystarczających środków materialnych potrzebnych do godnego życia, nieodpowiedni dostęp do podstawowych usług, takich jak opieka zdrowotna, mieszkalnictwo i edukacja; wykluczenie z rynku pracy i niska jakość pracy”¹². Dokument przedstawia inicjatywy partnerskie na szczeblu narodowym i europejskim, które w grudniu 2010 roku zostały przyjęte do realizacji przez europejskie organy wykonawcze w celu umożliwienia państwom członkowskim osiągnięcia określonego przez Radę Europy w czerwcu 2010 roku celu, którym jest zmniejszenie do roku 2020 liczby ubogich o dwadzieścia milionów osób¹³.

Prawie zawsze zejście do strefy ubóstwa zaczyna się od utraty pracy i – pomijając przysłowiową wygraną na loterii – zatrudnienie jest najważniejszym czynnikiem pozwalającym tę strefę opuścić. Gdyby więc udało się Unii Europejskiej, tak jak zamierza, do roku 2020 podnieść poziom zatrudnienia do 75% zdolnych do pracy mieszkańców, byłby to niewątpliwie najważniejszy i największy krok w kierunku wydzwignięcia z ubóstwa dwudziestu milionów ludzi w Europie. W listopadzie 2010 roku w Unii Europejskiej 10,2% populacji pozostawało bez pracy¹⁴. Liczba ta nie uwzględnia osób, które wsku-

¹¹ Por. „*Do Not Deny Justice to Your Poor People*”, s. 20n.

¹² *Europejska platforma współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym: europejskie ramy na rzecz spójności społecznej i terytorialnej*, nr 3.1, s. 6.

¹³ Por. Konkluzje Rady Europejskiej z 17 czerwca 2010, Załącznik I, s. 12, <http://www.consilium.europa.eu/>.

¹⁴ Zob. „Eurostat Newsrelease. Euroindicators” 6(2011), 7 I 2011, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/>.

tek wolnego wyboru albo rozczarowania wycofały się z oficjalnego rynku pracy. Dwadzieścia trzy miliony dwieście pięćdziesiąt tysięcy mężczyzn i kobiet w wieku aktywności zawodowej szukało wówczas pracy. Było to o sześćset tysięcy więcej niż w tym samym miesiącu poprzedniego roku. To negatywne zjawisko jest przejawem kryzysu gospodarczego i pokazuje, jak trudno będzie osiągnąć cele wyznaczone na rok 2020.

Szczególnie przygnębiająca jest liczba bezrobotnych młodych ludzi. Bezrobocie młodzieży w Unii Europejskiej w roku 2010 podwoiło się w porównaniu z rokiem poprzednim. W styczniu 2011 roku Europejski Urząd Statystyczny (Eurostat) ogłosił, że w listopadzie roku 2010 co piąty młody człowiek (21%) między piętnastym a dwudziestym czwartym rokiem życia pozostawał bez pracy. Najniższy poziom bezrobocia występował w Holandii (8,4%), Niemczech (8,6%) i Austrii (10,3%), a najwyższy w Hiszpanii (43,6%), na Słowacji (36,6%) i Litwie (35,2%)¹⁵. Dokument roboczy Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju podał niedawno liczbę piętnastu milionów bezrobotnych młodych ludzi w krajach członkowskich¹⁶ – o cztery miliony więcej niż w roku 2007. Autorzy tego dokumentu przewidują, że bezrobocie młodzieży utrzyma się na tym wysokim poziomie co najmniej przez dwa lata. Nawiasem mówiąc, z pewnością nie zachodzi bezpośredni związek między faktem, że Światowe Dni Młodzieży zostały zaplanowane w kraju, w którym bezrobocie młodzieży jest najwyższe wśród krajów rozwiniętych, jednakże Światowe Dni Młodzieży 2011 w Hiszpanii i w Madrycie stanowią dla Kościoła i dla Ojca Świętego sposobność, by podjąć temat światowego skandalu bezrobocia ludzi młodych. Za przytoczonymi liczbami kryją się zbyt wielkie życiowe załamania i gorycz zbyt wielu młodych nie tylko w bogatej Europie, lecz także w innych krajach świata. W tym kontekście zrozumiałe stają się słowa papieża Benedykta XVI w Encyklice *Caritas in veritate*: „Tak więc każda decyzja ekonomiczna ma konsekwencję o charakterze moralnym”¹⁷.

Wobec kryzysu gospodarczego, lecz także w związku ze zmianami demograficznymi w europejskich społeczeństwach dobrobytu, przystosowania do nowych zadań wymagają także systemy pomocy społecznej. System rent i emerytur musi zostać zreformowany wszędzie, gdzie to możliwe, aby zapobiec ubóstwu osób starszych. W cytowanym komunikacie Komisja Europejska zwraca uwagę na „aktywność osób starszych”, zalecając w szczególności „stwarzanie warunków umożliwiających starszym pracownikom dłuższe pozostanie na rynku

¹⁵ Zob. tamże.

¹⁶ Zob. S. S c a r p e t t a, A. S o n n e t, T. M a n f r e d i, *Rising youth employment during the crisis: How to prevent negative long-term consequences on a generation?*, „OECD Social, Employment and Migration Papers”, nr 106, 14 IV 2010.

¹⁷ B e n e d y k t XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, nr 37.

pracy”¹⁸. Rosnące koszty opieki stanowią dodatkowe finansowe obciążenie systemu opieki zdrowotnej. Dlatego z zadowoleniem należy przyjąć wysuniętą przez Komisję Europejską propozycję dokonania oceny efektywności nakładów na opiekę zdrowotną oraz opracowania europejskich ram odniesienia „na rzecz zapewniania jakości usług społecznych na poziomie sektorowym, w tym w obszarze usług w zakresie opieki długoterminowej i bezdomności”¹⁹.

Ubóstwo jest następstwem bezrobocia, a bezrobocie – skutkiem niewłaściwego systemu wychowania i kształcenia. Najważniejszym zatem długoterminowym wkładem Europy w zwalczanie ubóstwa i wykluczenia będzie – od strony polityki – osiągnięcie oświatowych celów strategii gospodarczej Rady Europejskiej z 17 czerwca 2010 roku, niezbyt szczęśliwie nazwanej „EU 2020”. Zakłada ona, że do roku 2020 odsetek osób przerywających edukację, których obecnie jest 16-15%, zostanie zmniejszony do 10%. Ponadto w roku 2020 40% rocznika powinno skończyć studia uniwersyteckie. Uzasadnienie tego celu jest proste: poziom bezrobocia wśród osób z dyplomem uniwersyteckim wynosi około 4%, w przypadku osób, które nie ukończyły szkoły średniej, sięga on średnio 10%²⁰. Należy jeszcze poczekać na konkretne ustalenia instytucji europejskich i państw członkowskich co do sposobu osiągnięcia tych celów, może się jednak okazać, że istniejącym systemom kształcenia będzie coraz trudniej towarzyszyć młodym ludziom, a zwłaszcza młodzieży zmarginalizowanej, we włączaniu się w dorosłe życie w społeczeństwach postindustrialnych.

W wielu państwach europejskich szkoły i uniwersytety prowadzone są przez Kościoły. Byłoby rzeczą pożądaną i pozytywnym sygnałem, gdyby mogły się one przyczynić do zasadniczo wcześniejszej realizacji oświatowych celów strategii EU 2020. Nowe formy współpracy wydają się możliwe i wskazane. Potrzebujemy europejskiej „szybkiej ścieżki” kształcenia. Dzisiejsi młodzi bezrobotni nie mogą czekać dziesięciu lat.

Nie tylko jednak szkoły i uniwersytety są źródłem wykształcenia – źródłem pierwszym i podstawowym pozostaje rodzina, rodzice i rodzeństwo. Istnieje też wciąż niedoceniany obszar kształcenia nieformalnego, prowadzonego często przez wolontariuszy. Rok 2011 mógł więc zostać ogłoszony Europejskim Rokiem Wolontariatu. W podobnym kierunku zmierza także rząd węgierski, który w ramach swojej prezydencji Rady Unii Europejskiej zaproponował jak najszybsze ogłoszenie roku rodziny.

Należy wreszcie wspomnieć, że Komisja Europejska, przedstawiając inicjatywę powołania platformy współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wyklucze-

¹⁸ *Europejska platforma współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym: europejskie ramy na rzecz spójności społecznej i terytorialnej*, nr 3.1, s. 8.

¹⁹ Tamże, nr 3.1, s. 9.

²⁰ Zob. *Education at a Glance 2010: OECD Indicators*, <http://www.oecd.org/edu.eag2010>.

niem społecznym, zapowiedziała udzielenie wsparcia inicjatywom partnerskim, zachęcając do współpracy nie tylko z organami szczebla krajowego, regionalnego i lokalnego oraz partnerami społecznymi, lecz także z organizacjami pozarządowymi, będącymi „stroną systematycznego dialogu z organami władzy publicznej. [...] Dlatego też ważne jest wzmocnienie i stabilizacja partnerstw”²¹. Nie można nie poprzeć tego życzenia. Pozostaje jednak niezrozumiałe, dlaczego Komisja Europejska właśnie w tym kontekście nie uważa za konieczne uwzględnienia szczególnego wkładu Kościołów oraz ich instytucji służebnych i charytatywnych właśnie w dzieło walki z ubóstwem, dlaczego nie dostrzega ich jako możliwych partnerów, ani nawet nie czyni do nich pośredniej aluzji. Wspomniany artykuł 17 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej stworzył bezdyskusyjne podstawy do takiej współpracy. Obrady Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej, w tym jej Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, powinny stworzyć sposobność usunięcia tego uchybienia.

*

Ubóstwo i wykluczenie społeczne w europejskich społeczeństwach dobrobytu stanowią niezaprzeczalny fakt. Są one również zgorszeniem (gr. skandalon). Kościół ze swoją nauką społeczną przyczynia się praktycznie i duchowo do jego zwalczania – co należy do istoty samozrozumienia Kościoła. Instytucjom europejskim, które wraz z państwami członkowskimi Unii Europejskiej postanowiły zmniejszyć do roku 2020 liczbę ubogich w Europie o dwadzieścia milionów, powinno zależeć na budowaniu w tej dziedzinie partnerstwa z Kościołami chrześcijańskimi.

Tłum. z języka niemieckiego *Patrycja Mikulska*

²¹ *Europejska platforma współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym: europejskie ramy na rzecz spójności społecznej i terytorialnej*, nr 3.4, s. 18.